

Sygn.akt III AUa 1282/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski

Sędziowie: SO del. Marzanna Rogowska (spr.)

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2015 r. w B.

sprawy z odwołania Uniwersytetu (...)w O. oraz M. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne i Fundusz Pracy

na skutek apelacji Uniwersytetu (...)w O. oraz M. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 maja 2014 r. sygn. akt IV U 1679/13

I. **oddala apelacje,**

II. **zasądza od Uniwersytetu (...)w O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III AUa 1282/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 20 marca 2013 r., na podstawie przepisów art. 83 ust. 1 pkt. 3, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) oraz art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2003r. roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. Nr 45, poz. 391), art. 53 ust. 1 pkt 1 lit. a i art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz. U. z 2003r., Nr 58, poz. 514 ze zm.), stwierdził, że przychody osiągnięte z tytułu wypłaconego przez Uniwersytet(...)honorarium autorskiego M. D., pozostającej jednocześnie w stosunku pracy z płatnikiem składek Uniwersytetem (...) - (...), stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł płatnik składek - Uniwersytet (...)w O. oraz ubezpieczona. Odwołujący wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że przychody osiągnięte z tytułu wypłaconego honorarium autorskiego

uzyskane przez ubezpieczoną, pozostającą jednocześnie w stosunku pracy z płatnikiem Uniwersytetem (...) w O. nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 16 maja 2014 r. oddalił dowołania.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. D. jest zatrudniona u płatnika składek - Uniwersytet(...)w O., przy czym od dnia 1 listopada 2003 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Inspektorzy kontroli ZUS w okresie od dnia 10 kwietnia 2012 r. do dnia 26 lipca 2012 r. przeprowadzili dodatkową kontrolę u płatnika składek w celu uzupełnienia materiału dowodowego uzyskanego w trakcie kontroli przeprowadzonej u tego płatnika w okresie od 14 grudnia 2006 r. do 31 grudnia 2007 r. Odwołująca publikowała artykuły w wydawnictwie Rolnicze (...), które było wydawnictwem należącym do płatnika składek (...) w O.. Z ubezpieczoną zawarto umowy w dniach: 1-31 stycznia 2001 r., 1-31 maja 2004 r., 1-30 kwietnia 2005 r. Płatnik składek w okresie od grudnia 2001 r. do kwietnia 2005 r. nie uwzględnił w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i FP wypłaconego honorarium autorskiego w łącznej wysokości 370,00 zł M. D. pozostającą z płatnikiem w stosunku pracy. Powyższe honoraria dotyczyły następujących kwot przychodu: w grudniu 2001 r. – 110,00 zł, w maju 2004 r. – 120,00 zł, w kwietniu 2005 r. – 140,00 zł.

S. A. – były prorektor (...) wskazał, że podpisywał umowy dotyczące studiów podyplomowych, na prowadzenie wykładów lub napisanie skryptu, podręcznika, czy publikację artykułu. Wyjaśnił, że studia podyplomowe były studiami samofinansującymi, uczestnicy wnosili opłaty. Uczelnia pobierała 25-30 %, reszta była do dyspozycji kierownika studium. Dodał, że studia podyplomowe powstawały po rozeznaniu rynku, czy jest takowe zapotrzebowanie. Wydział organizował studia, a uczelnia zatwierdzała, nie przekazując żadnych środków. Uczelnia wychodziła z założenia, że wykład był dziełem, dlatego zawierano umowy o dzieło. Kilka osób podpisywało te umowy. Studiów podyplomowych było ok. 150. Studia podyplomowe były poza pensum, kadre wybierał kierownik na zasadzie dobrowolności. Nie było przymusu, było wynagrodzenie dla prowadzących. M. D. wyjaśniła na rozprawie w dniu 16 maja 2014 r., że w swoim dorobku ma publikacje w Rolniczym (...). Dodała, że poza obowiązkami wynikającymi z umowy z (...), dbając o rozwój naukowy publikowała artykuły w różnych wydawnictwach. Stwierdziła, że publikacje były poza pensum, przy tym wyjaśniła, że nie pamięta jakie były prawa autorskie w latach kiedy publikowała.

Oceniając stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy odwołał się do przepisów art. 12 i 14 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006r., Nr 90, poz. 631 ze zm.) oraz poglądów doktryny i wskazał, iż do przyjęcia pracowniczego charakteru utworu w rozumieniu art. 12 ww. ustawy, nie wystarcza jakikolwiek związek łączący powstanie utworu ze stosunkiem pracy. Niezbędne jest, aby stworzenie utworu nastąpiło w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Zatem chodzi o te przypadki, gdy stworzenie danego dzieła należało do zakresu zadań (obowiązków) pracownika. Obowiązki takie mogą być sprecyzowane w samej umowie o pracę, w bezpośrednich poleceniach służbowych, w układach zbiorowych i normach wewnętrzzakładowych.

W konsekwencji stwierdził, że brak jest podstaw do podzielenia stanowiska organu rentowego, że w przedmiotowej sprawie doszło do nabycia z mocy prawa autorskich praw majątkowych do utworu stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Jak wynika bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego napisanie artykułu, a następnie jego opublikowanie w Rolniczym (...) nie należało do obowiązków ubezpieczonej, wynikających z łączącej ją z odwołującym umowy o pracę. W ramach swobody zawierania umów, ubezpieczona mogła odmówić napisania artykułu, a ewentualna odmowa nie wiązała się z żadnymi konsekwencjami służbowymi. Nie oznacza to jednak, by przychody uzyskane przez nią z tytułu stworzenia tych artykułów nie stanowiły podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. W tym względzie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że strony łączyła w tym zakresie ustna umowa cywilnoprawna. Zgodnie zaś z treścią art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę

taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Ustne umowy dotyczące napisania artykułów zostały zawarte pomiędzy ubezpieczoną, a reprezentującym wydawnictwo redaktorem naczelnym. Sąd Okręgowy dodał, że wydawnictwo nie było odrębną, samodzielną jednostką. Działo w ramach odwołującego się (...). Działalność wydawnicza była finansowana z budżetu uczelni oraz dochodów uzyskiwanych z działalności wydawniczej, co oznacza, że w istocie umowa cywilnoprawna była zawarta z pracodawcą, a nadto wykonywana w jej ramach praca była świadczona na rzecz pracodawcy.

Oceniając charakter prawny łączących strony umów, przedmiotem których było stworzenie artykułów publikowanych następnie w Rolniczym (...) Sąd Okręgowy uznał, że w istocie strony zawarły umowy o dzieło. Odwołując się do art. 627 k.c., podkreślił, że umowa o dzieło jest typem umowy obejmującej odpłatne świadczenie usług określonego rodzaju. Elementami przedmiotowo istotnymi umowy o dzieło są określone dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także wynagrodzenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Wprawdzie strony w chwili zawarcia umowy nie określiły wysokości wynagrodzenia, ale brak określenia tego składnika umowy nie stanowi okoliczności wykluczającej zawarcie umowy o dzieło (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2004r., V CK 307/03). W przypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, powinien mieć byt samoistny, obiektywnie osiągalny i pewny. Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że tworzenie artykułów na potrzeby wydawnictwa należącego do odwołującej się uczelni, wynikało z zawarcia między stronami ustnej umowy o dzieło. Zawarcie umowy cywilnoprawnej z własnym pracownikiem skutkuje obowiązkiem odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne od sumy uzyskanych z tego tytułu przychodów. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego następuje z mocy prawa, co oznacza, że obowiązek ten nie może być zmieniony wolą stron.

Sąd Okręgowy wskazał, że konsekwencją stwierdzenia, iż osiągnięte w ramach umów o dzieło przychody stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jest przyjęcie, że stanowią one również podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. W tym względzie Sąd Okręgowy odwołał się do art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym do składek na Fundusz Pracy i ubezpieczenie zdrowotne stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. Wskazał, iż w świetle regulacji art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Zgodnie zaś z art. 53 ust.1 pkt 1 lit a ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i bezrobociu, obowiązkowe składki na Fundusz Pracy, ustalone od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe bez stosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wynoszących w przeliczeniu na okres miesiąca co najmniej minimalne wynagrodzenie opłacają pracodawcy i inne jednostki organizacyjne za osoby pozostające w stosunku pracy lub w stosunku służbowym. Składki na Fundusz Pracy opłaca się za okres trwania obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w trybie i na zasadach przewidzianych dla składek na ubezpieczenia społeczne (art. 56).

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania jako bezzasadne.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiedli Uniwersytet (...) oraz zainteresowana, zaskarżając wyrok w całości. Apelujący zarzucili naruszenie:

I. przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego prowadzącą do ustalenia, że zawarta między odwołującym a zainteresowanym umowa o korzystanie z praw autorskich majątkowych (do zwielokrotnienia i rozpowszechnienia utworu) była umową o dzieło, wymienioną w hipotezie art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998

r. o systemie ubezpieczeń społecznych, co pozwoliło Sądowi na przyjęcie, że wypłacone zainteresowanemu honorarium autorskie z tytułu umowy licencyjnej winno podlegać „oskładkowaniu”;

2. art. 231 k.p.c., poprzez ustalenie, że zawarta między odwołującym a zainteresowanym umowa licencyjna, upoważniająca do utrwalenia, zwielokrotnienia i rozpowszechnienia publikacji w Rolniczym (...) była umową o dzieło objętą hipotezą art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, co pozwoliło Sądowi na przyjęcie, że wypłacone zainteresowanemu honorarium autorskie winno podlegać „oskładkowaniu”, podczas gdy z żadnego faktu ustalonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji takiego wniosku nie można wyprowadzić, a jednocześnie przeczą takiemu ustaleniu powszechnie znane fakty związane z obrotem prawami autorskimi;

II. przepisów prawa materialnego:

1. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez nieuwzględnienie w rozpoznawanej sprawie konstytucyjnej zasady w nim wyrażonej, że prawo autorskie przysługuje twórcy, o ile ustawa nie stanowi inaczej,

2. art. 65 ustawy z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego nieuwzględnienie, podczas gdy przepis ten znajduje zastosowanie wobec ustnej umowy o udzielenie licencji upoważniającej do utrwalenia, zwielokrotnienia i rozpowszechnienia utworu w postaci fotografii w Rolniczym (...),

3. art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędne zastosowania, podczas gdy przepis ten, jako przepis szczególny, nie znajduje zastosowania do ustnej umowy o udzielenie licencji upoważniającej do utrwalenia, zwielokrotnienia i rozpowszechnienia publikacji, a ponadto hipoteza tego przepisu nie obejmuje umów rozporządzających, lecz jedynie zobowiązujące,

4. art. 18 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2a, art. 6 ust. 1 pkt 1. art. 4 pkt 9, art. 11 ust. 1 i art. 12 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy wynagrodzenie uzyskane przez zainteresowanego za udzieloną odwołującemu licencję, nie znajduje oparcia w stosunku pracy z uczelnią, a tym samym nie wchodzi w skład przychodu z tego stosunku pracy.

Czyniąc powyższe zarzuty, apelujący wnieśli o zmianę zaskarżanego wyroku, poprzez ustalenie, iż przychody osiągnięte przez zainteresowanego pozostającego jednocześnie w stosunku pracy z płatnikiem składek Uniwersytetem (...) - (...) z tytułu honorarium za udzielenie licencji na utrwalenie, zwielokrotnienie i rozpowszechnienie artykułu popularno-naukowego nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, ponadto zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego i zainteresowanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jako wnioski ewentualne wnieśli o uchylenie zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu, bądź o uchylenie zaskarżanego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego i zainteresowanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje podlegały oddaleniu .

Analiza podnoszonych w apelacji zarzutów nakazuje w pierwszej kolejności rozważyć zarzuty natury procesowej, mają one bowiem bezpośredni wpływ na prawidłowość dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny stoi przy tym na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje – a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego, jak wiadomo,

może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię – czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym – nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z 15.10.2001 r. I CKN 102/99; wyrok SN z 05.10.2000 r. II CKN 300/00; postanowienie z 28.05.1999 r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34; wyrok SN z 19.01.1998 r. I CKN 424/97OSNC 1998/9/136 i inne).

Skarżący w pierwszej kolejności wyeksponowali zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy nie naruszył treści art. 233 § 1 k.p.c., bowiem ów przepis zobowiązuje sąd do oceny wiarygodności dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w sprawie. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia życiowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne).

Niezasadna jest również teza postawiona przez skarżących, polegająca na twierdzeniu, że Sąd Okręgowy w Olsztynie naruszył przepis art. 231 k.p.c. Przechodząc do podniesionych zarzutów materialnoprawnych apelujący zarzucają naruszenie przepisów art. 8 ust 1 i art. 65 ustawy o prawie autorskim. W kontekście tego przepisu skarżący interpretują przepisy art. 18 ust 1 w związku z art. 8a ust. 2a, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 4 pkt 9, art. 11 ust 1 i art. 12 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zarzutów tych podzielić nie można. Nawiązując do treści zaskarżonej decyzji nie można abstrahować od tego, że odnosi się ona do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Deklaruje, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich prawa majątkowych uzyskane przez ubezpieczoną, zatrudnioną u płatnika stanowią podstawę wymiaru składki. Oznacza to, że normatywnym punktem odniesienia jest przepis art. 18 ust 1 s.u.s. Zgodnie z nim podstawą wymiaru składki są przychody uzyskane przez ubezpieczonego. Przepis ten pozostaje w interferencyjnej relacji z art. 6 i art. 8 s.u.s. Podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne jest konsekwencją podlegania ubezpieczeniu. Znaczy to tyle, że w przedmiotowej sprawie znaczenie ma, czy zawarty przez ubezpieczoną i płatnika stosunek prawny rodził skutki w sferze prawa ubezpieczeń społecznych.

W apelacji akcentuje się specyfikę wynikającą z prawa autorskiego. Nie zauważono jednak, że cywilnoprawne uporządkowanie typów umownych niekoniecznie ma zastosowanie, czy proste przełożenie, na grunt prawa ubezpieczeń społecznych. Autonomiczność regulacji tej gałęzi prawnej, względem prawa cywilnego, jest zrozumiała, jeżeli uwzględni się odmienny ich przedmiot, a co za tym idzie również cel i funkcję. Analiza ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie pozostawia wątpliwości, że skupia ona uwagę na ochronie utworów wytworzonych przez człowieka, podczas gdy ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych przypisano odmienną rolę. Dotyczy ona relacji zachodzącej między organem rentowym, płatnikiem i ubezpieczonym. Pozwala to przyjąć, że wskazane regulacje nie pozostają względem siebie w koniunkcji ani alternatywie. Brak kompatybilności obu ustaw sprawia, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy nie jest możliwe bez uwzględnienia uwarunkowań wynikających z prawa ubezpieczeń społecznych. Dopiero wtórnie należy rozważyć właściwości płynące z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Analiza stanowiska reprezentowanego przez apelujących, pozwala na przyjęcie, że zakłada ono brak podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w sytuacji zawarcia umowy na podstawie przepisu art. 41 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Założenie to jest jedynie pozornie poprawne. Prima facie ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, w przepisach dotyczących katalogu osób podlegających ubezpieczeniu (art. 6, art. 11, art. 12), jak również w definicji przychodu, zawartej w art. 4 pkt 9, nie nawiązuje do umów przenoszących majątkowe prawa autorskie. Przy bliższym oglądzie okazuje się jednak, że założenie takie jest błędne. System ubezpieczeń społecznych charakteryzuje się powszechnością i przymusowością. Treść przepisów art. 6 i 8 s.u.s. daje podstawy do twierdzenia, że ubezpieczeniu społecznemu podlegają osoby fizyczne, które wykonują pracę zarobkową. Należy również podkreślić, że prawo pracy i prawo ubezpieczeń społecznych przewidują odrębne definicje pracownika. Różnią się one zakresem podmiotowym. W przepisie art.8 ust. 2a s.u.s. wskazano, że za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. O ile definicja pracownika zawarta w kodeksie pracy nawiązuje do delimitacji zatrudnienia pracowniczego i cywilnoprawnego, o tyle ujęcie pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych abstrahuje od tego podziału, gdyż spełnia inną funkcję.

W tym kontekście należy wskazać na przepis art. 9 ust 1 ustawy systemowej. Zgodnie z jego treścią pracownik spełniający warunki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z innego tytułu jest objęty ubezpieczeniem jedynie z racji pozostawania w stosunku pracy. Przepis ten zawiera normatywne ujęcie zasady prymatu ubezpieczenia pracowniczego. Ustawodawca uchylił jednak wskazaną regułę w sytuacji, gdy pracodawca zawiera ze swoim pracownikiem także umowę cywilnoprawną albo gdy pracownik łączy się taką umową z osobą trzecią, jednak pracę wykonuje na rzecz pracodawcy. W tym wypadku powstaje obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia uzyskanego z tytułu umowy cywilnoprawnej.

Przepis art. 8 ust 2a s.u.s. ma znaczenie, jeżeli weźmie się pod uwagę, że ubezpieczona (pracownik) i Uniwersytet (pracodawca) zawarli umowy, których przedmiotem było wykonywanie pracy właśnie na rzecz pracodawcy. Kierując się zasadą powszechności ubezpieczenia społecznego orzecznictwo skłania się do wykładni rozszerzającej. W uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP Nr 3-4/2010, poz. 46 Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. W uzasadnieniu uchwały podniesiono, że zwrot „na rzecz pracodawcy” oznacza, iż praca w ramach umowy cywilnoprawnej powinna być wykonywana faktycznie dla swojego pracodawcy (który uzyskuje rezultat tej pracy). SN poruszył aspekt unikania przez pracodawców obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych. Zważywszy na późniejsze rozstrzygnięcia przedstawione stanowisko należy uznać za ugruntowane w orzecznictwie (wyrok SN z 22.02.2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727, wyrok SA w Katowicach z 13.04.2010 r., III AUa 437/10, Lex Polonica nr 2430855). Przedstawione zapatrywanie daje podstawę do nadania ekstensywnego znaczenia ubezpieczeniowej definicji pracownika, zawartej w przepisie art. 8 ust 2a s.u.s. Uzasadnia to cel i funkcja przypisana omawianej regulacji. Regulacja ta odnosi się do interesu pracodawcy. W rezultacie punkt ciężkości został przesunięty na korzystanie z efektu pracy. Nie ma znaczenia, czy w trakcie procesu pracy ubezpieczony pozostawał pod kierownictwem pracodawcy, czy korzystał z jego majątku, jak też czy pozostawał względem swojego pracodawcy w jakiegokolwiek relacji. Ważne jest jedynie, czy beneficjentem jego pracy był pracodawca (por. wyrok SN z 14.01.2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824). W rozpoznawanej sprawie decydujące znaczenie miało, czy odwołujący się zawarł z ubezpieczoną umowy, które mieszczą się w zakresie desygnatów określonych w przepisie art. 8 ust 2a s.u.s., czy też więcej, czy wchodziły w zakres obowiązków wynikających ze stosunku pracy.

Pozostając w tym nurcie rozważań, należy odnotować tendencję do stosowania rozszerzającej interpretacji w zakresie określania podstaw prawnych ubezpieczenia społecznego. Ilustracją tego jest wykładnia zaprezentowana przez Sąd Najwyższy na tle przepisu art. 8 ust 6 pkt 4 s.u.s. (wyrok SN z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012, nr 17-18, poz. 225). W uzasadnieniu wyroku wskazano, że jedyny lub „niemal jedyny” wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinien podlegać ubezpieczeniu społecznemu jak osoba prowadząca

działalność pozarolniczą. W literaturze przedmiotu podkreślono, że ze względu na zasadę powszechności podlegania ubezpieczeniu społecznemu dopuszczalne jest stosowanie wnioskowania per analogiam (Z. Hajn, *Zatrudnienie (się) we własnym zakładzie pracy w świetle ustrojowych podstaw prawa pracy w: Współczesne problemy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*, pod red. L. Florka i Ł. Pisarczyka, Warszawa 2011, s. 199). Dla rozpoznawanej sprawy spostrzeżenie to ma istotne znaczenie. Rację ma Sąd pierwszej instancji, że okoliczność, czy czynności wykonane przez ubezpieczonego, w ramach zawieranych z Uczelnią umów, mają charakter utworu (w rozumieniu przepisu art. 1 ust 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) traci na znaczeniu.

Przedstawiając argumenty istotne przy rozstrzygnięciu, zachodzi konieczność podkreślenia, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych objęła ubezpieczeniem twórców (art. 8 ust 6 pkt 2). W przepisie art. 8 ust 7 s.u.s. wyjaśniono, że za twórcę uważa się osobę, która tworzy dzieła w zakresie architektury, architektury wnętrz, architektury krajobrazu, urbanistyki, literatury pięknej, sztuk plastycznych, muzyki, fotografii, twórczości audiowizualnej, choreografii i lutnictwa artystycznego oraz sztuki ludowej, będące przedmiotem prawa autorskiego. Wskazana definicja nie uwzględnia utworów stworzonych w trakcie pracy naukowej i dydaktycznej. Nie oznacza to, że otrzymane przez tych twórców wynagrodzenie nie może stanowić podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Wykładnia a contrario jest możliwa tylko wówczas, gdy można w sposób nie budzący wątpliwości stwierdzić, że dana regulacja obejmuje zamknięty krąg stanów faktycznych lub prawnych. W przeciwnym razie prowadzi do fałszywych konkluzji.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, zachodzi konieczność odniesienia się do rodzaju czynności, które stanowiły podstawę do zawarcia przez ubezpieczoną i Uniwersytet (...)umów.

W literaturze przedmiotu i orzecznictwie podkreśla się, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadza generalną regulację w odniesieniu do treści i wykonywania umów zawieranych przez twórcę. Regulacja ta nie eliminuje jednak potrzeby posługiwania się postanowieniami k.c. dotyczącymi zobowiązań, i to nie tylko części ogólnej, ale w pewnej mierze także części szczególnej. Podkreślał to wielokrotnie SN, m.in. w orzeczeniu z dnia 3 maja 1963 r., I CR 250/62, OSN 1964, nr 9, poz. 179, stwierdzając: „Do praw i obowiązków stron, wynikłych na tle sytuacji, których nie reguluje ani zawarta przez strony umowa wydawnicza, ani prawo autorskie, mają zastosowanie przepisy prawa powszechnego, tj. kodeks zobowiązań, przy czym – ze względu na charakter zawartej umowy, której treścią było przygotowanie zamówionej pracy – właściwe są przepisy umowy o dzieło, a ściślej art. art. 636 § 1 k.c. (J. Barta, *Komentarz do art. 41 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, w: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz.*, red J. Barta i R. Markiewicz, LEX 2011). Oznacza to, że umowy zawarte przez płatnika i ubezpieczoną muszą być oceniane w kontekście przepisów kodeksu cywilnego. Konkluzja ta ma znaczenie, przy uwzględnieniu, że praca intelektualna o charakterze twórczym jest przeciwieństwem pracy o charakterze technicznym, która polega na wykonywaniu czynności wymagających jedynie określonej wiedzy i sprawności oraz użycia odpowiednich narzędzi, materiałów i technologii. Cechą pracy o charakterze technicznym jest przewidywalność i powtarzalność osiągniętego rezultatu. Tymczasem proces tworzenia, w przeciwieństwie do pracy technicznej, polega na tym, że rezultat podejmowanego działania stanowi projekcję wyobraźni osoby od której pochodzi, zmierzając do wypełniania tych elementów wykonywanego zadania, które nie są jedynie wynikiem zastosowania określonej wiedzy, sprawności, surowców, urządzeń bądź technologii. W tym kontekście stworzenie artykułów popularnonaukowych powinno uwzględniać przede wszystkim, że ubezpieczona w chwili zawierania umów była pracownikiem dydaktyczno – naukowym Uczelni.

W ten sposób należy powrócić do wskazanego na wstępie art. 99 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym. Po pierwsze, w tej kwestii trzeba odróżnić obowiązki pracowników naukowo – dydaktycznych od pensum dydaktycznego. Przepis art. 101 ust 1 ustawy wyraźnie wskazuje, że czas pracy nauczyciela akademickiego wyznaczany jest zakresem obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych. W ust 2 – 4 przepisu art. 101 ustawodawca określił wyłącznie reguły dotyczące ustalania pensum zajęć dydaktycznych. Z okoliczności, że stworzenie artykułu nie zostało ubezpieczonej zaplanowane i zaliczone do pensum dydaktycznego (co jest powszechną praktyką), nie można

wyprowadzać wniosku, że wykonana przez nią praca nie korelowała z powinnościami określonymi w art. 99 ust 1 ustawy. Skarżący nie dostrzegają dwóch niezależnych kategorii – obowiązku i odpłatności.

Nie chodzi tu o kwestię, czy stworzenie artykułu popularnonaukowego jest efektem głównej, czy też ubocznej działalności pracownika. Ustawa systemowa operuje pojęciem pracy na rzecz pracodawcy. Nie neguje tym samym faktu, że każda działalność na rzecz pracodawcy rodzi skutki objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego.

Sumą tych rozważań jest stwierdzenie, że ubezpieczona i płatnik połączyli się umowami, które w przeważającym zakresie miały właściwości umów o świadczenie usług, ewentualnie umów o dzieło. W każdym razie apelujący nie dowiedli, że jest inaczej.

Kierując się przepisem art. 8 ust 2a s.u.s. jasne jest, że otrzymane wynagrodzenie powinno być wliczone do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. W obrębie umów, na potrzeby prawa ubezpieczeń społecznego, ubezpieczoną należy postrzegać jako pracownika. Za konkluzją taką przemawiają również pozostałe argumenty wskazane wcześniej. W szczególności należy wskazać na postulat powszechności systemu ubezpieczeń społecznych. Podkreślając, że przedmiotem umowy zawartej przez ubezpieczoną i Uniwersytet, były obowiązki nałożone przez ustawę na pracownika naukowo – dydaktycznego, zrozumiałe staje się, że przychód otrzymany z tego źródła powinien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek. Konweniuj z tym konstrukcja opisana w przepisie art. 8 ust 2a s.u.s., który rozszerza na potrzeby ubezpieczeń społecznych definicję normatywną pracownika. W tym kontekście należy kierować się optyką rozszerzającą. Zgodnie z nią, zawieranie umów z własnym pracodawcą, których przedmiotem jest wykonywanie pracy zarobkowej, przy jednoczesnym występowaniu przejawów działalności twórczej o indywidualnym charakterze (art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych), mieści się w granicach przepisu art. 18 ust 1 w związku z przepisem art. 8 ust 2a s.u.s. Przyjęcie odmiennego punktu widzenia pozostawałoby w konflikcie z wykładnią systemową. Nie można również utracić z pola widzenia, że rozwiązanie takie miałyby wpływ na obniżenie wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych ubezpieczonego. Dlatego ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych rozróżnia twórców i pracowników. Zróżnicowanie ich sytuacji prawnej polega na tym, że twórcy działają na własny rachunek, poza zatrudnieniem pracowniczym. Pracownicy zaś, objęci zostali ubezpieczeniem i obowiązkiem płacenia składek w sposób szeroki, zarówno z racji otrzymywanego wynagrodzenia, wynikającego z relacji pracowniczej, jak i dodatkowych umów prawa cywilnego zawieranych z pracodawcą. Oznacza to, że z punktu widzenia zaliczenia wynagrodzenia do podstawy wymiaru składek nie ma znaczenia, czy wypłata nastąpiła wyłącznie za czynności wykonane w ramach stosunku pracy. Ważne jest, czy praca zarobkowa była konsekwencją świadczenia pracy na rzecz własnego pracodawcy, również w ramach umowy o dzieło, agencyjnej, zlecenia, lub innych umów o świadczenie usług. W tym kontekście drugorzędne znaczenie ma regulacja zawarta w przepisach ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wydaje się, że ten kierunek wykładni zaaprobował również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 lutego 2012 r., III UZP 4/11, OSNP 2012, nr 15-16, poz. 198.

Zaprezentowane rozważania prowadzą do twierdzenia, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa materialnego, a apelacja nie zawiera w tym zakresie ważkich argumentów.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z zm.).